

MERKVRYVSZ POLSKI EXTRAORDYNARYINY.

De Data *ii.* Ianuarij, 1661.

Zamykający w sobie

1. List Cháná Tátárskiego do K.I.M.
2. List Chánowey do Krolowey Iey Mći.
3. List Wielkiego Wezyrá Chánskiego do I.M.X.Kánclerzá Wielkiego Koronnego.
4. List Stanow Holenderskich do Krolá Dunskiego.
5. List Commendántá Tureckiego w Wárá-dynie do Commendánta Cesárskiego w Záthmárze.
6. Punktá od Commissarzow K.I.M. postánowione z Mośkwą przy oddawaniu Brześcia Litewskiego.

(S)(X)(S)

List Cháná Tátárskiego do K.I.M.

Naiśniejšemu y niezwyciężonemu Monarce, IANOWI KAZIMIERZOWI, z Bozey tāski KROLOWI POLSKIEM, Wielkiemu Xięźciu Litewskiemu, Ruskiemu, Pruskiemu, Mazowieckiemu, Zmudzkiemu, Inflantskiemu, Smoleńskiemu, Czerniehowiskiemu; a Szwedzkiemu, Gotskiemu, Wandaliskiemu, Džiedzicznemu Krolowi, &c. &c. Ode mnie iasnie Wielmożnego MECHMET GIEREIA, Chana Wielkich Ord Krymskich, Ociakowskich, Naháyskich, Perekopskich, Petyorskich, Czerkieskich, Budziadzkich, Dobrudzkich, Seymánskich, Kipczáckich, Bitáchorodzkich, &c. &c. Brátu y Przyjacielowi Nášemu, wielkich Szczęśliwości od Páná Bogázázywać życzymy.



Powinnosci Clášey Przyjacielstey przysiega vtowierdzoney/we wßytkim całości W.R.M. Brátá Clášego przestrzegac' powinnisny. W czym teraz Clášego Postá/ to iest/ Dedes Age wyprawili/ chcąc sie przez niego z W.R.M. Bratem Clášym o wßytkim zmieść/ coby należało z Clášym zobopolnym dobrem y sta-wa. To oznáymuiemy/ iakoś My rasz przysiegli z W.R.M. Bratem Clášym/ na tezże przysiedze dożywotnie zostawac' bedziemy. Bog iest swiadkiem Clášym/ iż tego syzgymy W.R.M iako sami sobie. Luboby tež kto inaczey o Cláš Traktował przed W.R.M. Bratem Clášym/ takim miejscá v siebienie dąycie; sila iest takich/ ktorzy prágna miedzy Clámi przyjaźni rwac'/ lecz im Bog teg nie dopomoże: Co strony zás Moskwy/ Rozałow/ y innych Pograničnych/ z nimi Traktować nie myślemy/ Wam wprzod nie oznáymirofy. Cláše zamy-sty te sa; da Pan Bog tezsimy Rozałow hábla nácisnarofsy/ by oni iu; peronymi Poddanymi zostawali/ a rowno nánieprzyialela-fli; Druga/ Moskowá Etora Wáše źamki poosadzala/ one iakoś kolwiek sposobem poodbierarofsy; Ciewolnikow takiże Wá-

Bych/

zych, których jest sila po rożnych miejscach Moskiewskich, iako to w Adzitarkanu samym jest nad piętnaście tysiecy tych także podszukiwawoszy, stary sie o to W. R. M. abyś z tąmi tez simy na Ukraine co dobrego sprawil, gdyś my mamy te nadzieje, abyśmy tam, ze wspaniałimi Ordami Tatarskimi simowali, a da Pan Bog zaś tam ad w Moskwe, o to sie staramy u Bogę prosimy, aby Pan swoj Moskiewski w Waszych reku zostawalo; co to bedzie w przecie, o tym trzymajcie, gdy tylko z Wojskami swemi przy Ordach Tatarskich wczesnje stawac bedzecie. Wiecie zdawnia tego nie przyjacielā, iż on lubo w wielkiej kupie, mało kogo wybije, iego każdy. O Szeremetu który był w obłęzeniu, żadney wiadomości nie mamy, nie możemy wiedzieć ieżeli w średl abo nie luboby też miał wycie (cęgo zachowaw Boże) o tym iednak naminiey sie nie frasycie, Bog bogaty. Szerzey o wspaniałim opowie Dedes Aga Tatar, ktoremu przy tym zdrowia dobrego, u wszelakich szczęśliwości żyćmy od Pana Bogę. W Balczyńskaiu, ic.

W. K. M. włego dobry zyczelny Przyjaciel/
(L.S.) Mehmet Giereny Chán Wielki.

List od Chánowey do Krolowey l.M.

Naiśnieyſa Krolowa Polska, Sioſtro Naszą mita.

Czán Jeğ Młosć/ Małżonek Czäß/ bedac tak wscisley przyjaźni z Królem Jeğ Mićia Polskim/ Małżonkiem Wázym; My też to widzacy/ nie mogliśmy dalej zćierpieć. Przesyłam pisemnie moje przez Czásiego Dedes Age/ Postá/ wprzod pytając sie o dobrym zdrowiu W. R. J. M. Siostry Czáshey/ a przy tym życząc wszelakich szczęśliwości zamysłów od Pana Bogá/ co nadzieja w Bogu/ iż sie wszystko stanie dobrze według zamysłów/ iako Wázych tak y Czászych/ gdyż na tym ustawnicze staranie zakłada Małżonek Czäß/ o co ja wielce vprášam W. R. J. M. Siostry Czás.

Hey milcy / aby sie też z Wami znaßata przez częste pisanie / pytając
sie o dobrym zdrowiu ieden drugiey ; Aby też ten Włas list nie był
goly odebrany od Posta Własiego / na pretce posylam ieden mały
podaruneczek / który ode mnie prośe wodzicznie przyjmijcie. Sze-
rzey wstnie życzliwość y Przyjaźń Własie opowie wrodzony Dedes
Agá. Daley sie ja nie berzac / tym moje pisanie kończę / aby Pan
Bog Wszewomogacy W. R. J. Mici Siestrze Własey bęzecil y
Błogosławit na wbelatich zamyslach. W Bakujszaraiu. Anno
Domini 1660.

W. R. M. Siestrze Własey węg dobrą życzliwo-
v Siestrat

(L.S.) * Zeyneb Sáltan / † Wielka Wijma.

P. S. Przedtoż W. R. M. Siestro Własę / gdyby czego od Was po-
trzeba z rojnych rzeczy Cudzoziemskich bárzo foremnych /
śmiele roskascie / w kásdey rzeczy wznacie życzliwość Własie /
ktora my połazywac chcemy.

* Imie to jest Chánowey /
† to jest Pierwsza miedzy żonami Chánkimi.

List Wielkiego Wezýrá Chánskiego do I.M.X. Káncle-
rzá Wielkiego Koronnego.

Jásnie Wielmozny M. P. Kánclerzu Koronny Wielki,
moy wielce Mici Pánie y Przyacielu.

Czin J. M. Pan moy wysyla do Króla J. M. z Przyjaźnia /
której nigdy My rozerwać y z Potomkami Własymi na wieki
nie myślmy / y Ja też z strony mojej piszę do W. M. M. P. pro-
śac / abyś do tego wiodł Króla J. M. y Pánow Senatorów / by
oni nam kompanię dopomogli tey żimy na Ukranie : gdyż Chan
Jego Mość Pan moy ze wszystkimi Ordami perwonie tam żimo-
wać bedzie ; gdy y czas sposobny tego wkaże / y w Mości we wonidziu
mę.

my. Luboby też kto o Was co opacznie udawał/ iakobyśmy mieli z Moskwo/ abo Kozałami/ abo też y z kim innym o czym traktować/ dla Bogą niedowierzajcie/ gdyż sila jest takich/ którzy sie lekcia Naszey Przyjazni/ y Ordę znoru swieżej 6000. z Moschmet Gieren Soltanem y Supankazy Aga wyprawili/ zabraniając sie nieprzyjacielowi kupić na Ukraine. Woytka zas W.W. M.M. Państwa gdyby sie zawieje przy Ordach Naszych trzymał/ w Bogu mamy nadzieję/ iżby Państwo Moskiewskie w pretce było w Was. Bog bogaty y sprawiedliwy/ lubo ten nieprzyjaciel w wielkiej kupie bywa/ mało kogo wybije/ iego każdy.

Przetoż gdyby sie y sam Krol Jego Miłość miał rusyć teysimy na Ukraine/ tam oznaymicie. Co żerzey o wßytkim opowie posel Chana Jego Mići/ to jest/ Dedes Aga. Przy tym zdrowia dobrego y wszelakich Szczęliwości od Pana Bogą życzymy Ważey Wielmożności Bratu Naszemu W Bakujsaraiu/ ic.

Ważey Wielmożności wßego dobrą życliwo

Przyjaciel/ y słusyć radę

(L.S.) Seferkazy Aga/ Wezir Wielki.

List Stanow Holenderskich do Krola Duńskiego.

Naiasmeyssy, &c.

I Vjesmy przedtym z rojnych Amizow/ iako y teraz z W.R.M. pisania de Data w Kopenhagu 20. Octobris, st. loci, z osobiowa y pożadana vciecha porozumieli/ iakim sposobem nieogniona Boska opatrznosc/ kierowac to raczylá/ że W.R.M. y calemu temu Królewstwiemu Domowi Mieskiej y Bialoglowstiey Liniey/ Królestwo Duńskie/ od wßytkich wiernych Stanow/ jednostaynym zezwoleniem/ iako wolne Dziedzicze Królestwo ostateczane jest. Jacyżm/ przystojna to bydż rozumiemy/ żebyśmy Ważey Królewstiey Mići w teymierze z całego umyslu y serca/ z dobrego Sasiędzkiego affektu y przyjaźni congratulowali/ y Szczęścia powinbowali; Pana Bogą Wszeczmogacego proſac/

aby Wáże Królewskę Mośę/ na długowieczne lata wespół z W.
R.M. Potomstwem per multa secula, pomienione Królestwo z in-
szymi Królestwami, Księstwami, Śiemiami, ludźmi, y Poddanymi, w
Pokoju y spokojnie rządzić dopomogi, y od roszelatiego niebespie-
czenstwa, turbacyey y molesteyey bronić, y záchowac raczył. Zá-
wierając to pisanie Wáże, sami siebie do Przyjacielskich, Sasi-
dzkich uslug W.R.M. ofiaruiac, zostaliemy nieodmiennymi.

Wáże Królewskie Mí

Przyjacielskim Colligatami, y Sasiadym,
STANT.

List Commendánta Tureckiego w Wárádyncie do Cō- mendánta Cesárskiego w Záthmárze.

IA wßechmocnego y niezwycięzonego Cesárza Tureckiego, ob-
stalowany Wojsknič Žamku Žewelhit, Comendant Comitatorow
Bichár, Záthmár, Žobol, Vgo, y wielkiej Barlias, naywieksy Co-
mes Žipráhásán Agá; ciebie Adámá Cárolá pozdrawiam.

Słyſac ſeſt ty iest swobodny Pan, y człowiek dobry, mam po-
litowanie nad toba; a ponieważ Žamek Záthmárski iest niezwycię-
żonego Cesárza Tureckiego, wyprowadz sie ztamtad. Ty zatrzy-
muesz Kállo, y przekładzisz ſeby ſie nie podał: Ale wiedz o tym/
że kto ſie vcieka do łaski naßego Cesárza, temu ani wlos, y głowy nie
spádnie. Abo tozumiesz ſe Dostowár y Bongo nie należa do Sie-
dmigrodzkiej ſiemie ſe. Munkáči iest niezwycięzonego naßego Ce-
sarza, takiž Lánizár, Bodrogoz, Biskupstwo Siluscin, Pádák, y
Tokáy, iemu należa. Ty naywyjszy Comendancie w Kállo, iak ſie
maſz co czyniſz ſe nie zadtugo cie nawiadzimy. Z tego listu, o
tym ſie dowiedzieć, y tego ſie nauczyć maſz.

Podpis. Ja Sypráhásán Agá tom písal/ a iuž od 13. lat
ſáble opásywam, od kórego czasu moje
zbroje maczaja ſie we krwi Wegierskiej.

*Punkta od Commissarzow K.I.M. postanowione z Moskwa
przy oddawaniu Brześcia Litewskiego.*

1. **K**uニア Lewo Kirelowicz Sákovski Comendánt y inßy Of-
ficerowie Cará J.M. Moskiewskiego powinni beda od-
dać Zamek Brzeski ze wßytką Armatą y municyami niżey podpisā-
nym Commissarzom R. J.M. Polskiego y Szwedzkiego bez ja-
dnej zdrady takim sposobem: Trzeciego dnia po Dacie tey Capi-
tulacyey to iest 22 Decembri oddadza Bramy pod Gwardya
Commissarska á po drugich trzech dniach to iest 26. tegoż wyni-
da całe wßyscy z zamku.

2. Wychodząc powinni beda Choragiie rzucać pod nogi
Pánów Commissarzow á potym záraz ie zwinać y na wozy wlo-
żyć á nie máia ich rozwijać áż do Granic Moskiewskich przystę-
dy: Bembnić trąbić nie powinni áż na tychże swych granicach;
Mußkiety y oreża wßelakie na dol zwieszone máia trzymać: Pro-
chu y kul nie ma wziąć żaden z sobą wiecey nad pięcioro nábicia/
y piec łokci lontu. Przed Pány Commissarzami jednak przystędy
wolno im bedzie Mußkiety mieć na ramieniu y lonty zapalone.

3. Strzelby tak małe iako y wielkie nie máia z sobą wziąć ich
po jednej každy; a prochu olorii y soli przedawać nie máia/
ale wßytko zostawić na zamku powinni.

4. Srebrá Kościelne y Cerkiewne Ornaty y Obrazy tak má-
te iako y wielkie mają bydż oddane Commissarzom ktorzy na to ná-
znaczeni beda á mają przysiąc, że z tego nic nie przedali ani zatili.

5. Wolno ma bydż żołnierzom Moskiewskim zaeignać sie
pod Choragiie Królewskie.

6. Mają sie swoim koštrem strąpować áż do Granic á tylko
sie im pozwala darmo drew sianá slomy z potrzebe. Podwod
nie mają mieć wiecey tylko dwadzieścia.

7. Wieśniom mają nagrodzić prace y niewzásy v nich podleto.

8. Oreża Mußkiety y Choragiie w Przeluku odebrane/
mają bydż wrocone.

9. Ponieważ sami mają sie strąpować áż do Granic tedy

mają

máia bydż odmienioneich džiegimiedziane á J. M. P. Administra-
tor Skárbu W. X. L. ma im za to dać Polska monete.

10. Ponieważ ich General Chorawski nie zostawił w Zamku
żadnych dżiał, tedy też żadnych nie máia z soga brać.

11. Jesli który z wieżniow bedzie chciał z nimi sie puścić do
Moskwy, nie ma bydż zábroniono.

12. Máia bydż Convooiowani od piaci Choragi Polskich
J. M. P. Marszałek Wielkiego Koronnego, a starzemunád nimi
ufać máia na nowo J. R. M. przez Ich Menn. pp. Commissar-
zow, y za listem Królewskim pod Pieczęcią Wielką, że beda bespie-
czenie prowadzeni pod przysięga Ich Menn. pp. Commissarzow.

13. Wzajemna przysiege máia oddać, Kniás Lew Kirałowicz
Sakowski, y inni Officyerowie, że nie zostawią w Zamku żadney
zdrady, a że kłas Convooi bedzie nazad pułczony, y bedzie miał od
nich besieczenswo wzelanie. Taka co dla lephey Wiary podpisać
sie máia obie strony reka swa, y przysiege oddać według tego po-
stánowienia. Działalo sie w Brzesciu Litewskim Die 18. Decembris,
Anno Domini, 1660.

Punktá pewnego listu przy tey Cápitolacyey odebranego.

Poprzedzilá Moskwa czas, y wyßla z Zamku Brzeskiego w sa-
me Wigilia Bożego Narodzenia, a w Mieście w Rynku rzu-
cata (wedle postanowienia) Choragiie pod nogi Ich Menn pp.
Commissarzom. Nie wyßto wiecey nad 600. ludzi do boju, a z tych
sie sila do klasycznych zaciagnelo. Zostawili w Zamku 42. Dział (to
jest, 24. spisanych, a ostatek żelaznych), 6. bezżeł prochu, a blisko
1000. bezżeł soli. Zbrojnosci tez zostało niemalo. Srebrá Kościel-
nego nic sie v nich nie nalazlo. Przy dobrey teraz iestesmy nadziej,
że koro Moskwa, ktoru w Grodnie leży, ußlyß, że sie Brzesć pod-
dał, to y ona toż uczyni wkrótce.

W KRAKOWIE, w Kamienicy Szoberowskiej na Wendecie, dnia 11.
Januarj, A. 1661. Cum Priuilegio S.R.M.